Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 4 1929

KOMUNIKAT

TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO W WARSZAWIE

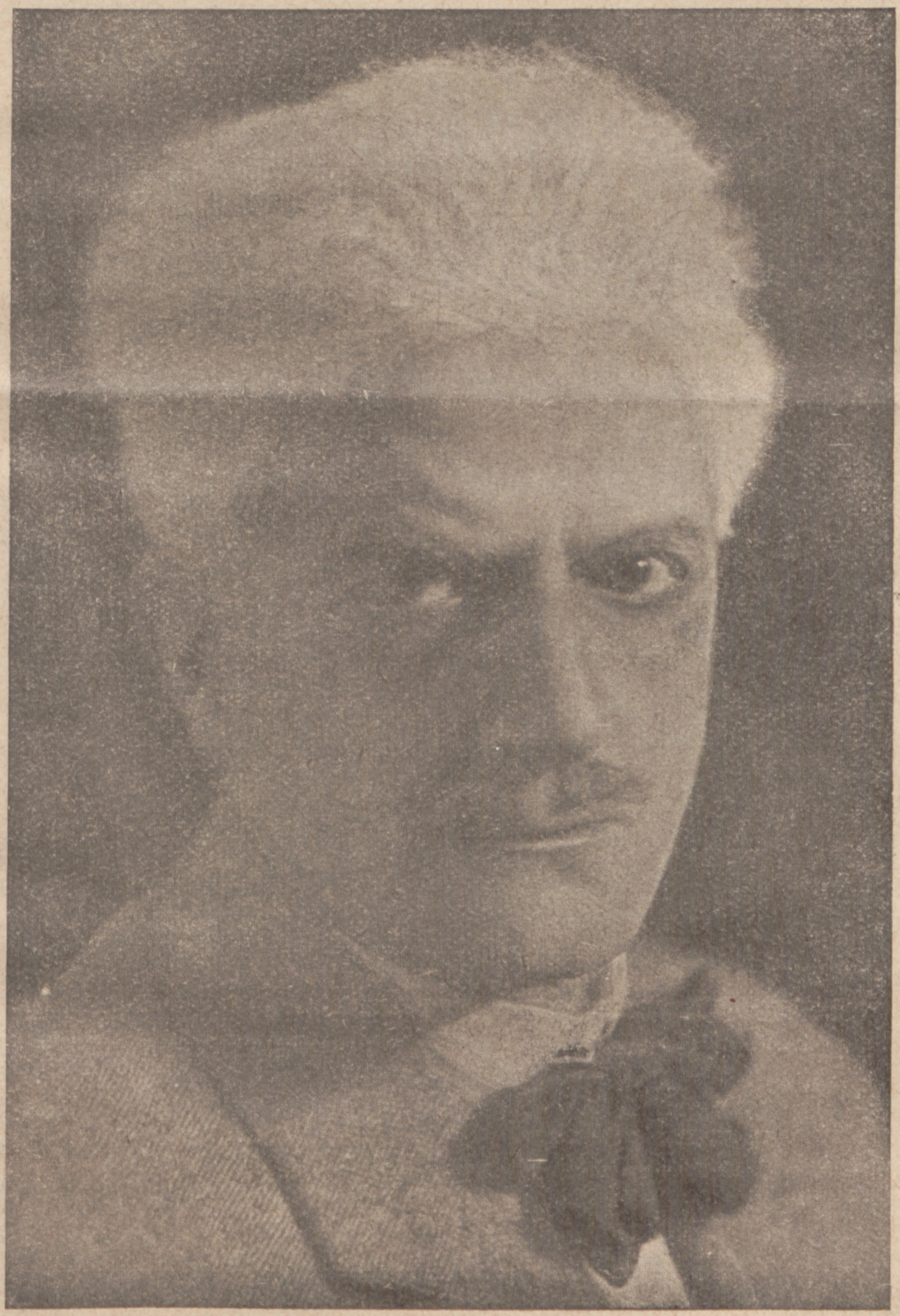
20 MARZEC (WYDAWNICTWA J. MORTKOWICZA) 1929

„KLUCZ OTCHŁANI" Andrzeja Struga

Po latach wojennych i powojennych klęsk, po okresie, gdy w gorączce zachłannego bytowania uciekało się myślą jaknajdalej od potworności wojny — przyszedł czas rewizji stosunku narodów do niedawnego kataklizmu, chęć poznania, i zrozumienia jego sensu.

Po uroczystościach oficjalnego uczczenia i rehabilitacji, po patosie przemów i szarfach wieńców na grobach Nieznanych żołnierzy — odważny i czujący człowiek stara się ujrzeć prawdziwe oblicze i serce pod przebitym kulą mundurem państwowej przynależności.

Dochodzi w ten sposób nanowo do głosu bezimienny szeregowiec, zawszony i brudny „poilu", mięso armatnie—nie ten umarły — i czczony dziś — ale umierający, wówczas tysiącami od kul i gazów, ze strachu, z głodu, w poniżeniu, w obłędzie. W literaturze wszystkich narodów pojawia się obecnie zainteresowanie przeżyciami wojennemi, powstają



Andrzej Strug

książki, chcące wniknąć w psychologję cierpiącego żołnierza — wydaje się pamiętniki i notatki ówczesne.

Nowa książka Andrzeja Struga jest pierwszym utworem tego rodzaju na gruncie polskim, pierwszym mocnym i pięknym gestem zerwania maski patetycznej obłudy w imię krwawiącej prawdy cierpienia.

Wielki pisarz, który w swej bogatej twórczości umiał znaleźć oddźwięk i wyraz dla wszystkich objawów życia przed i powojennych lat, od tajemnic bohaterstwa tajnych poświęceń, strejków i zamachów socjalistycznej rewolucji do zawikłań i namiętności ludzi pieniądza i spekulacji — nie po raz pierwszy podchodzi tu do wciąż krwawiącej rany wojennej klęski.

Ale nowa jego książka przerasta swą prawdą i mądrością, z jaką wnika w istotę psychiki ludzkiej — wszystkie poprzednie. Nowele

Andrzeja Struga są doprawdy znalezieniem klucza od otchłani cierpień i namiętności, wyzwolonych i rozpętanych przez wojenną katastrofę, zimne okrucieństwo i zwierzęca brutalność, brawura oficerska, i mistyczny obłęd, upodlenie i brud, tępota niewolnicza i pijany patos walki — a wreszcie strach, strach we wszystkich swych przejawach — strach obłąkanego żołnierza francuskiego i obłąkanego oficera rosyjskiego, błędnego proroka prawdy o potworności wojny, strach starego chłopa i dygocącego żyda, gwałconej dziewczyny i głodnego dziecka— nieznane i zawrotne głębie duchowych przeżyć objawiają się tu za sprawą talentu autora — w każdym człowieku i na każdym odcinku wojennej rzeczywistości.

Bombardowana ferma francuska, okopy w spalonej wsi ukraińskiej, białoruskie kresowe bezludzie, kapitan Szumrow i poczciwy Niemiec Grönning, stary Chraboł i obłąkany Doujart, sponiewierana Xenja i młodziutki polski ułan Bolek Krysiński — żyją w tej pięknej książce swym mocnym, odrębnym, bolesnym żywotem— urastając jednocześnie do znaczenia symbolów.

Bo nietylko w mistrzowskiej psychologji, w pięknośći stylu, w plastyce opisów tkwią zalety tomu nowel Struga. Z każdego ich zdania bije szlachetna i potężna mądrość ideowej tendencji.

„— Nigdy!...

— Już nigdy więcej! Zczeźnij, przeklęta na wieki wieczne i zagiń w pamięci ludzkości ostatnia zbrodnio świata — ostatnia wojno!"

Treść „KLUCZA OTCHŁANI": Święte Świętych. Klucz przepaści. Żołnierz z pod St. Beat. Uczta zwycięstwa. Ci, co pamiętają. **Stron 303. Cena Zł. 7.—**

Towarzystwo Wydawnicze poleca poprzednio wydane powieści ANDRZEJA STRUGA:

FORTUNA KASJERA ŚPIEWANKIEWICZA

POWIEŚĆ. Cena Zł. 7.— w opr. Zł. 10.—

MOGIŁA NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

POWIEŚĆ. Cena Zł. 4.— w opr. Zł. 7.—

Urywki z recenzyj:

„Niepowszednią wartość... książki Struga stanowi bardzo żywy koloryt charakterystycznego tła, na którem akcja się rozgrywa... Całość „Fortuny" nacechowana jest oryginalnością zasadniczego pomysłu przetopionego w kształt powieściowy artystycznie, umiejętnie, zajmująco. Czyni to z powieści o „człowieku który ukradł" — jedną z najbardziej zasługujących na uwagę nowości beletrystycznych". *(Kurjer Łódzki)*

„Jeden z najpiękniejszych i najbardziej znanych utworów A. Struga został na nowo wydany. Fakt 4-go wydania świadczy o zainteresowaniu, jakie do dziś dnia wzbudza dzieło Struga. *Mogiła* należy do rzędu tych książek, do których powraca się kilkakrotnie i które czyta się z nie słabnącem zaciekawieniem. Przeprowadzenie i rozłożenie akcji, oryginalne ujęcie formalne przyczyniają się do tego że utwór przykuwa czytelnika... *(Głos Literacki)*

NOWE WYDANIE!

W nowem, drugiem, poprawionem i uzupełnionem przez autora wydaniu ukazała się znakomita książka

JANUSZA KORCZAKA

JAK KOCHAĆ DZIECKO

Część I

DZIECKO W RODZINIE

Cena Zł. 3.60

Poglądy na wychowanie zawarte w tej książce są rewelacją w dziedzinie pedagogji. Wszystkie dotychczasowe metody wychowania domowego uległy tu przewartościowaniu— przed oczyma myślącego czytelnika otwiera się nowy świat — świat **wzajemnego poszanowania rodziców i dzieci.**

NOWOŚĆ!

Dopełnieniem tej niezwykłej książk jest świeżo wydana książeczka

JANUSZA KORCZAKA

PRAWO DZIECKA DO SZACUNKU

Cena Zł. 1.—

O dziełku tem pisze sprawozdawca *Prawdy*:

„Wielki znawca i wielki przyjaciel dziecka pokazuje nam duszę dziecięcą, jej myśli, przeżycia, każde niemal drgnienie. A dla kontrastu ukazuje nam obok rodziców, opiekunów, wychowawców. Ile tragicznych nieporozumień! Ile wysiłków — zresztą w najlepszej wierze podejmowanych i z niekłamanej miłości płynących — aby zranić duszę dziecka. Książka Korczaka będzie dla wielu rodziców i wychowawców rewelacją, odsłoni przed nimi rzeczy, których nawet nie przeczuwali, stanie się dla nich kluczem czarodziejskim, który otworzy nam furtkę do najcudowniejszej krainy na świecie, do duszy dziecka.

Mało jest w literaturze światowej książek o dziecku tak bezcennych jak książka Korczaka."

CZWARTE WYDANIE!

W nowem, czwartem wydaniu ukazał się w naszem wydawnictwie „Pod znakiem Poetów" pierwszy tom poezji

KAZIMIERZA WIERZYŃSKIEGO

WIOSNA I WINO

Cena Zł. 3.—

Zachwycające wiersze, które w swoim czasie olśniły czytelników, i dziś stanowić będą niewyczerpany zdrój młodości, radości i wiosennej poezji.

„Wiosna i Wino"— to manifest zachwytu życiem, śpiew człowieka pijanego ekstazą istnienia, który nagle jakby obudził się w samym środku świata i oczyma pierwszego rodzica, Adama, oglądał wszystko dokoła i przeżywał wszystko niby jeden wielki, niespodziany cud". *W. Horzyca*

DWA NOWE ZBIORY POEZYJ

KAZIMIERZA WIERZYŃSKIEGO

LAUREATA OLIMPIJSKIEGO, WYDANE W ZNANYM CYKLU „POD ZNAKIEM POETÓW"

ROZMOWA Z PUSZCZĄ

Cena Zł. 3.—

PIEŚNI FANATYCZNE

Cena Zł. 3.—



Kazimierz Wierzyński

Dwa nowe tomy Kazimierza Wierzyńskiego, zamknięte w sobie jako całości, a tak odmienne pod względem ideowym i formalnym, obrazujące w sposób mocny i piękny dwie strony i dwa oblicza jego twórczości — to nowy wspaniały skok wzwyż.

Tym razem nie taniec upojonej szczęściem życia wiosny, nie radosna „oda do młodości" — ani też skok o tyczce zdobywcy olimpijskiego lauru. To potężny rzut naprzód w rzeczywistość świata — rzut dojrzałego, zdobywczego, heroicznego człowieka — zakochanego w tym świecie do szaleństwa i zmagającego się z jego wrogą często obcością i nieogarnioną złą potęgą.

W tem namiętnem zetknięciu z przejawami życia ludzi i świata, w niszczącym i trawiącym ogniu miłości i walki obnaża się potężna metafizyczna wartość rzeczy i uczuć.

„Martwa przyroda świata" — począwszy od „wiosennego Rzymu" do „jesiennej Litwy", od morza włoskiego do kamiennego szkieletu Tatr objawia się w swym starym i zawsze nowym sensie — jak wielka arena dla ludzkiego serca.

I jednocześnie w zetknięciu ze światem, w „obdzielaniu jego bezmiernego ogromu sobą" — ta „piękność świata — zrównuje się z pięknością człowieka".

Od tęsknot młodzieńczych — po „wiek męski, wiek klęski", przez mękę i tajemnice twórczości, miłość i śmierć, gniew i nędzę wyzwala się bohaterstwo i moc twórcza Człowieka.

Wykwita patos poświęcenia, walki i chwały, jedyny prometeizm współczesności objawiony nam przez wielkie duchy Amundsena i Żeromskiego. Oto czem jest *Rozmowa z puszczą* Kazimierza Wierzyńskiego.

Jeżeli ta książka jest dokumentem pozytywnych zdobyczy twórcy w stosunku do świata, to *Pieśni fanatyczne* obrazują walkę poety z przemocą zła i nędzy. Fanatyczne swe przywiązanie do świata przetapia tu Kazimierz Wierzyński w pełne ekspresji strofy fanatycznego oskarżenia i szyderstwa.

Natężenie uczucia i myśli sugestywną siłą każdego słowa bije w automatyzm i ciasnotę życia, w zatęchłą atmosferę suteryn i ulic, w koszmarną nierealność przerażających snów i tępą, szarą monotonję rzeczywistości.

W dwóch nowych tomach wierszy Kazimierza Wierzyńskiego — dwa bieguny życia od najpotężniejszych jego przejawów do dna upokorzeń i bólu — wiąże twórcza miłość człowieka nurtem ożywczej, mocnej, nowoczesnej i prawdziwej Poezji.

Karol Dickens: DAVID COPPERFIELD

Jakże to i dlaczego się tak dzieje, że od pierwszej chwili, gdy Dickens zaczął wypuszczać w świat swe «błękitne» zeszyty miesięczne z powieściami, aż po dzień dzisiejszy, w sercu każdego kto go czyta, zrywa się ta sama burza pełnego entuzjazmu zachwytu?

Poczciwy mieszczanin angielski z czasów królowej Wiktorji gorączkowo wyczekiwał przybycia dyliżansu pocztowego, aby jak najprędzej odebrać zeszyt i dowiedzieć się, czy pan Spenlow zgodzi się na małżeństwo Dory z Davidem, czy Emilka się znajdzie, czy Traddles osiągnie praktykę adwokacką, a pan Micawber czy przezwycięży kryzys finansowy — i tak samo zupełnie, z tą samą gorączkową niecierpliwością pochłania stronice tej samej powieści czytelnik dzisiejszy, dziecko 20-go wieku. Pochłania je po raz pierwszy zazwyczaj, gdy jest jeszcze niedorosły, a potem jako dojrzały człowiek wraca do nich po dziesiątki, po setki razy.

A w książce tej nie dzieje się przecież nic wielkiego: małe smutki i małe radości małych ludzi, iskierki szczęścia, drzemiące w popiele codziennych trosk... Niekiedy tylko ze stron tego pełnego prostych zdarzeń romansu zrywa się burza buntu; dzieje się to wówczas, gdy Dickens staje w obronie uciśnionych, gnębionych, bezsilnych, w obronie — dzieci.

Bohaterowie «Davida Copperfielda»! — to tłum nigdy niezapomnianych przez czytelnika postaci. Żyją mocnem, własnem życiem, żyją, mimo to, że dzielą się wyraźnie na złych i dobrych, na tych, którzy urodzili się grzesznikami i tych, którym świeci aureola świętości nad głową. Żyją, gdyż rozpalają w nich ów blask życia dwa potężne czynniki: uczucie i humor. Uczucie prześwietla i nasyca promieniami swemi czarownego Steerfortha, uczucie przemienia niejako w ucieleśnienie słodyczy matkę małego Davy i tak podobną do niej «dziecinną» żonę Davida — Dorę, uczucie rozpala nad głową Agnieszki aureolę świętości... A humor? Humor to czyni nieśmiertelny typ z Micawbera, humor jest głównym motorem postaci Peggoty, humor naznacza na wieczne czasy przedstawicieli «towarzystwa» Julję Mills i Jacka Maldona, humor opromienia postać poczciwego Traddlesa, dziwaka Dicka, «starego wojaka»-teściowej i tylu, tylu innych, a nawet niezapomnianej Betsy Trotwood. Humor w «Davidzie Copperfieldzie» przybiera niekiedy odcień umyślnej groteski i wówczas traci swój dobrotliwy charakter, a nawet staje na pograniczu grozy, dzieje się to wówczas, gdy Dickens tworzy postaci ujemne, jak Uriah Heep, Littimer, czy nawet Róża Dartle. Uśmiech przemienia się wówczas w szatański, pełen grozy grymas. Ale nie należy się tego zbytnio obawiać. Dickens, pełen dobroci, spoglądający z wyżyn swego serca na stworzonych przez niego bohaterów nie zawiedzie czytelnika: sprawiedliwości stanie się zadość. Niepoprawni grzesznicy zostaną ukarani, ci, którzy są jeszcze do uratowania, nawrócą się, a dobrych za wszystkie ich smutki, nędze i bóle spotka w zakończeniu książki dobry, szczęśliwy los.

Ów staroświecki, drobnomieszczański romans angielski z czasów królowej Wiktorji, opromieniony blaskiem najwyższej prostoty i największego talentu, — stał się utworem potężnym, zatarł granice czasu, narodowości i klasy społecznej — stał się powieścią o ludziach do ludzi. Powieścią, która wyrosła z serca i wprost do serc przemawia.

Z GŁOSOW PRASY:

„Któż nie czytał w młodości Davida Copperfielda, czy nie śmiał się i nie płakał razem z bohaterem tej uroczej powieści? Nieśmiertelna powieść Dickensa znajduje się chyba w bibljotece każdego kulturalnego domu, a jej znajomość jest niemal obowiązkiem nader zresztą miłym każdego, kto w najmniejszym choćby stopniu interesuje się t. zw. literturą piękną.

Z żywem zadowoleniem witamy pojawienie się nowego tłumaczenia tej powieści. Przekład bardzo staranny i umiejętny. Tłumaczenia dotychczasowe grzeszyły szeregiem braków bardzo poważnych — przy czytaniu przekładu ostatniego zapomina się, że mamy do czynienia z tłumaczeniem".

Kurjer Polski — Warszawa

„Prześliczna ta powieść, jedna z najpiękniejszych w literaturze wszechświatowej, ukazała się w dobrym przekładzie w „Bibljotece Beletrystycznej" Mortkowicza.

Słowo — Wilno

„Naprawdę żal mi młodego czytelnika, jeżeli nie pozna wielkiej powieści Dickensa „David Copperfield". Nie zazna on chwil przemiłych, pozbawił się wzruszeń. Pełna niewy powiedzianego czaru opowieść o losach Davida, zmuszonego od dzieciństwa samemu borykać się przez życie, ba po latach błąkania się i trudów zdobyć sławę, majątek i szczęście rodzinne, wprost przykuwa czytelnika, który bierze czynny udział we wszelkich przejściach bohatery dickensowskiego. Rzewność, niedający się wyrazić humor przez łzy, ów optymizm życiowy i wiara, że zawsze dobroć, choć w życiu srodze doświadczana, nakoniec musi otrzymać nagrodę, cechujące ową pełną głębokich myśli i prawdy życiowej opowieść, tak długo będą przyciągały czytelnika do owego tworu natchnionego, jak długo serca ludzkie dostępne będą wzruszeniom dopóki nie zamrze w nich zdolność odczuwania ludzkich radości i łez. Nie pozbawiajmy więc naszej młodzieży książki, która dla niej staje się ukochana na całe życie, która rozjaśni jej wiele smutnych dni bytu".

Prawda — Łódź

Wyczerpana od kilku tygodni

JANA KASPROWICZA

KSIĘGA UBOGICH

UKAZAŁA SIĘ W NOWEM, CZWARTEM WYDANIU

Cena Zł. 3.— w ozdobnej oprawie Zł. 6.—

KSIĘGA UBOGICH została polecona przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego **jako konieczna dla bibljotek szkolnych i dla starszej młodzieży.**

O „Księdze Ubogich":

„*Notatnik i ołówek, użyte na ukojenie siebie i innych.* Tak określił charakter *Księgi ubogich* sam Kasprowicz. Ewangelicznie proste, nie mające *jakiegokolwiek pokrewieństwa z biurkiem,* w obliczu wielkiej przyrody tatrzańskiej pisane wiersze... Odczytujemy je znowu z osobliwem wzruszeniem...

Nowe, uzupełnione wydanie tego dziwnie świeżego zbiorku w estetycznej szacie bibljoteczki *Pod znakiem poetów* dobrze świadczy o pietyźmie wydawcy J. Mortkowicza dla tytana naszej poezji". *Kurjer Polski*

Mało jest w istocie książek, gdzieby najzupełniejsza dojrzałość twórcza i całkowicie sharmonizowany w ogniu przemyśleń stosunek poety do świata znalazły sobie wyraz w swej prostocie doskonalszy. Na taką szlachetność, na taką prostotę zdobyć się potrafi tylko wielki artysta, stojący w zenicie swego poetyckiego dzieła i w źrenicach mający dookolne już horyzonty istnienia... *Księga Ubogich*— to trwalszy od śpiżu monument twórczego żywota Poety, monument, którego piękno, szlachetność i dostojność pozostaną na zawsze dla pokoleń przyszłych drogowskazem i arcywzorem". *Kurjer Łódzki*

Już wyszła z druku, w wydaniu drugiem książka

STEFANA ŻEROMSKIEGO

DLA MŁODZIEŻY

(WYBÓR Z PISM)

KSIĄŻKA PIERWSZA I KSIĄŻKA DRUGA

Polecone przez Komisję M. W. R. i O. P.
DLA BIBLJOTEK SZKOLNYCH

CENY: broszura . . . . po Zł. 2.50
w oprawie kartonowej . . . . po Zł. 3.50
Obie książki razem zbroszurowane . . . . . Zł. 5.—
„ „ „ oprawione w karton . . Zł. 6.50

TREŚĆ: Książka I. Na Podlasiu. Wyprawa na San. Wilki. Potyczka. Widziadła. Zamieć. Poranek zimowy. Honor. Śmierć Włodzia Jasiołda. Sambor i Mestwin. Książka II: Swawolny Dyzio. Szymek i Mosiek. Szkoła w Owczarach. Pachciarska kobyła. Przygoda z pistoletem. Andrzej Radek. Bernard Zygier. Na wojence dalekiej.

Z głosów prasy:

„Wybrał z nich Żeromski najpiękniejsze swoje opowiadania, bohaterskie epizody z *Popiołów,* z *Mogiły,* studenckie, pełne nieporównanego humoru awantury z *Syzyfowych prac.* Niejeden młodzieniec zaśmiewać się będzie do łez z swawolnego Dyzia, lub z brawurowych wybryków Krzysztofa Cedry i Rafała Olbromskiego. A przedewszystkiem obie książki Żeromskiego uczyć będą swą przeczystą polszczyzną i wysokim artyzmem stylu". *Wiek Nowy Lwów*

„Przed wejściem do księgarni po zakupy książek dla dzieci i młodzieży, należy wspomnieć, że w szeregu książek odpowiednich są dwie, o których zawsze pamiętać należy: są to dwa tomy Stefana Żeromskiego p. t. *DLA MŁODZIEŻY*... Rozsiane są tam ustępy z dzieł Żeromskiego, które młoda dusza pojmie i łakomie w serce przyjmie.

„Książki te w inteligentnych rodzinach powitane będą z entuzjazmem..." *Świat*

Uwadze Władz Komunalnych polecamy:

PORADNIK TECHNICZNY

DLA

SAMORZĄDÓW MIEJSKICH

POD REDAKCJĄ

Inż. Arch. JÓZEFA HOLEWIŃSKIEGO

ZESZYT PIERWSZY

zawiera prace następujące:

1. Inż. Arch. W. Michalski. — PLAN REGULACYJNY MIASTA. 2. Inż. M. Heine. — BRUKI, DROGI i CHODNIKI. 3. Inż. Prof. I. Radziszewski. — KANALIZACJA i WODOCIĄGI. 4. Inż. T. Banjewicz i Inż. A. Dąbrowski. — KOMUNIKACJE MIEJSKIE.

Zeszyt objętości 12 arkuszy druku jest ilustrowany 55 rysunkami. Wobec zbliżającego się sezonu budowlanego „Poradnik techniczny", opracowany przez wybitnych znawców tej dziedziny nabiera szczególnej aktualności.

Cena Zł. 12.—

Wobec nadsyłanych zgłoszeń na poprzednie numery „Komunikatu" podajemy do wiadomości, że nie możemy ich dostarczyć gdyż są wyczerpane.

DO Towarzystwa Wydawniczego. Dział Ratowy
Warszawa, Mazowiecka 12

Stosownie do warunków drugostronnie wymienionych zamawiam następujące książki:

Il. egz	AUTOR	Tytuł książki	Opr Brosz.	Cena	Razem

Suma ogólna Zł. ....

DZIAŁ RATOWY

Chcąc umożliwić najszerszym warstwom tworzenie własnych bibljotek składających się z prawdziwie wartościowych dzieł na warunkach najdogodniejszych uruchomiliśmy w naszej instytucji Dział Ratowy, który będzie wykonywał zamówienia na książki ogłaszane w naszym „Komunikacie“ oraz zawarte w naszym katalogu na następujących warunkach:

1) Przy wysyłaniu zamówienia należy połowę należności obliczonej na podstawie umieszczonych cen w katalogu lub „Komunikacie“ wpłacić na nasze konto P. K. O. **18.866** wraz z deklaracją według niżej umieszczonego wzoru.

2) Drugą połowę można spłacać ratami miesięcznemi lub tygodniowemi również na powyższy numer konta P. K. O. nie mniejszemi jednak ratami jak Zł. 5.— miesięcznie, tak, by spłacanie pozostałej reszty przy mniejszych zamówieniach (około 100 Zł.) nie przekraczało 6 miesięcy, a przy zamówieniach większych 12 miesięcy.

3) Książki w oprawie możemy dostarczać tylko wtedy o ile w naszych katalogach podajemy, że mamy dane dzieła oprawne na składzie.

4) Katalogi i *Komunikaty* oraz deklaracje zamówieniowe i kwity nadawcze naszego konta P.K.O. (celem zaoszczędzenia kosztów przekazu) przesyłamy na żądanie bezpłatnie.

5) Książek innych wydawnictw zasadniczo na raty nie sprzedajemy.

6) Koszty przesyłki liczymy ściśle według faktycznych należności pocztowych.

7) Przy zamówieniach ponad 100 Zł. należy na drugą połowę należności przesłać weksel kaucyjny, który staje się odrazu płatny na wypadek nieuiszczenia jakiejś raty w terminie.

8) Istniejące już zobowiązania wobec naszej firmy z tytułu prenumerowania naszych wydawnictw perjodycznych: „Książnica Współczesnych Pisarzy Polskich“, której serję pierwszą stanowią utwory S. Żeromskiego, „Polskie Malarstwo Współczesne“ i „Świat Książki“ nie mogą być łączone z nowemi, przy kupnie naszych innych nakładów na raty, lecz będą traktowane całkiem odrębnie.

9) Klijenci pracujący w instytucjach państwowych, samorządowych, firmach prywatnych winni dołączyć do zamówienia oficjalne potwierdzenie, stwierdzające ich stosunek służbowy.

10) Zastrzegamy sobie prawo w indywidualnych wypadkach żądania dodatkowych ubezpieczeń w rozmaitych formach lub też niewykonania zamówień bez podania motywów.

Ze swojej strony obiecujemy zamówienia wykonywać akuratnie i możliwie bezzwłocznie.

Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie S. A.
Warszawa, Mazowiecka 12. Dział Ratowy

Do Towarzystwa Wydawniczego w Warszawie
Dział Ratowy Mazowiecka 12

Zamawiam niniejszem drugostronnie wymienione książki na łączną kwotę Zł. .... gr. .... słownie Zł. ....
.... gr. .... z czego połowę t. j. Zł. .... gr. .... wpłacam równocześnie na Ich konto P. K. O. Nr. 18.866, a drugą połowę zobowiązuję się spłacić w ratach po Zł. .... gr. .... słownie Zł. ....
gr. .... miesięcznych, tygodniowych w następujących terminach .... Do zamówienia załączam potwierdzenie instytucji w której stale pracuję, weksel kaucyjny na Zł. ....

Raty zobowiązuję się uiszczać regularnie, bez wezwania i stwierdzam, że aż do spłacenia ostatniej raty, książki pozostają własnością WPanów. Zgadzam się na to, że należność z powyższego tytułu jest płatna i zaskarżalna w Warszawie.

Imię i nazwisko: ....
Dokładny adres: ....
Zawód: .... Inst. w której prac. ....
Data ....

Podpis ....

WIATR OD MORZA

Jako dziewiąty tom *Arcydzieł powieściowych Stefana Żeromskiego* ukazał się *Wiatr od morza*. Utwór ten nie jest powieścią we właściwem znaczeniu tego wyrazu. Wartość jego i olbrzymie znaczenie leżą gdzieindziej.

W bardzo ciekawem studjum „Żeromski a Mare Polonum“ *) czyni autor Jan Nowakowski, przegląd utworów o morzu całego szeregu pisarzy polskich i pisze wkońcu tak:

„Niczyja jednak tęsknota nie zwracała się wyraźnie *do polskiego morza*, nie dawał jeszcze nikt w wielkiej literaturze polskiej, tej niejako reprezentacyjnej, wyrazu myśli o polskiem własnem wybrzeżu. Zasługą targnięcia sumień polskich i rzucenia imperatywu musimy przyznać temu, co zawsze sumienia targał i palące ciskał wskazania —- Stefanowi Żeromskiemu.

Już w 1909 r. pisał w „Róży“: „Czy myślałeś kiedy w życiu o Kaszubach, o rybakach, którzy siedzą nad morzem, siedzą od wieków i dzięki którym my moglibyśmy sięgnąć do morza, stworzyć tam handel morski, mieć nawet statki handlowe? Nieprawdać, jakie to śmieszne? My czekamy na chwilę, kiedy naszych Kaszubów Niemiec „w obcy naród przemieni“ do ostatniego człowieka. Wówczas nawymyślamy w swych piśmidłach Niemcowi, który nie hołduje naszym ideałom“.

A potem z wiosną r. 1911 stworzył cudowną wizję w zakończeniu „Urody Życia“. „Jakże wspaniałym symbolem jest Piotr, mknący na własnej konstrukcji płatowcu ponad morzem, ponad Bałtykiem w stronę kaszubskiego strandu. Wpada wprawdzie w fale, ale jako ostatni, zamykający akord utworu uderza w serce polskie pełen wewnętrznej treści, ciężki bólem i nadzieją wyraz „Pomorze!...“

Po długich latach wojny nadszedł *rok 1920* i *morze polskie*, które z marzenia stało się rzeczywistością weszło jako temat do literatury *niepodległej Polski*. I znowu najwybitniejszym pomnikiem w tej dziedzinie jest Żeromskiego „Wiatr od morza“.

Nie będę mówił o pięknie opisów, nie będę mówił o owem wnikaniu w dusze ludzkie różnych epok i ras, nie wspomnę, iż jest to może najbardziej epicki utwór wielkiego pisarza, niemal pozbawiony tak częstych u niego: liryki i publicystyki. „Wiatr od morza“ jest pieśnią wielką o dziejach tragicznych ziemi pomorskiej od zapadłych w mrok prastarej legendy najazdów północnych drapieżców, przez tylowieczne boje z naporem germańskim aż do budowy portu w Gdyni przez Rzeczpospolitą, jest w kilkunastu odsłonach tragedją gniazda, nad którem *przeszły panowania mnisze, krzyżackie, świeckie, zabory, wywłaszczenia, księstwa, władztwa, królestwa, cesarstwa*, a ono *zawsze jednakowo stróżowało nad swem morzem*. Szeroki poziom morza stanowi jedynie ciągły, poważny akompanjament do przewalających się wydarzeń, ujawniając ich sens. Sens dziejów i zarazem sens społeczny dzieła Żeromskiego“.

„Wiatr od morza“ to poemat bez jednego bohatera indywidualnego i bez jednolitej fabuły. Z różnych obrazów wziętych, z różnych epok złożona jest epopeja o morzu polskiem. A wyrasta z tej mozajki obraz jednolity, ogromny, potężny jak północne skały, wiecznie wytrzymujące napór naszych fal.

„Wiatr od morza“ z przecudną, nieskazitelną mową polską, wydobytą z pośród klejnotów muzealnych języka, zgarniętą z krynic genjalnej, jak natura twórczości ludu, wzbogaconą rzadką iryzacją świateł nowoodkrytych postawił Żeromskiego w rzędzie już nietylko pisarzy, lecz poetów polskich.

(Przegl. Wiecz. z 19.8. 22 r.)

„WIATR OD MORZA“ został nagrodzony pierwszą państwową nagrodą literacką w r. 1925.

---

*) Ilustr. Kur. Codz. z d. 11.2. 29.

Do Prenumeratorów dzieł Żeromskiego

Ekspedycja 9-go tomu oraz 20 zeszytu arcydzieł powieściowych Stefana Żeromskiego już się odbyła, wobec czego prosimy o uzupełnienie prenumeraty, celem uniknięcia przerw w wysyłce.

Stosując się do coraz liczniejszych życzeń wysyłania ukazujących się kolejno utworów za zaliczeniem pocztowem, lub w formie posyłki poleconej, będziemy na żądanie w ten sposób wysyłali, i to celem zaoszczędzenia zbytnich kosztów, po dwa tomy oprawne miesięcznie. Poszczególnych zeszytów za zaliczeniem wysyłać nie będziemy, gdyż koszty zaliczenia wynoszące zawsze od Zł. 1.50 do Zł. 2.00 zależnie od wagi nie pozostają w żadnym stosunku do ceny zeszytu.

Nowozgłaszającym się prenumeratorom możemy na żądanie wysłać za zaliczeniem wszystkie tomy względnie wszystkie zeszyty, które się dotychczas ukazały, jednorazowo za zaliczeniem pocztowem, zaznaczamy jednak, że koszty zaliczenia lub posyłki poleconej ponosi zamawiający.

W listach kierowanych do nas w najrozmaitszych sprawach, jakoteż na odcinkach P. K. O. zamieszczają często p. t. prenumeratorzy podpisy tak niewyraźne, że przysparza nam to wiele pracy zanim uda nam się je odczytać a niejednokrotnie nie mogąc wogóle odcyfrować podpisu, zmuszeni jesteśmy pozostawić daną korespondencję bez odpowiedzi, za co później spotykamy się z zarzutami. Prosimy wobec tego dla ułatwienia szybszego wykonywania zleceń o bardzo wyraźne pisanie, a w szczególności nazwisk.

Upraszamy naszych prenumeratorów o łaskawe nadsyłanie zamówień na książki ogłaszane w „Komunikacie" na osobnych pocztówkach, gdyż mogą one być zaraz skierowane do właściwego działu wysyłkowego w księgarni celem bezwłocznego załatwienia.

Prosimy uprzejmie o łaskawe zwrócenie uwagi swym znajomym, że po ukończeniu okresu prenumeraty I-szej serji dzieł Żeromskiego cena kompletu będzie podwyższona, wobec czego z zamówieniami w cenie dotychczasowej należy się pośpieszyć.

Wszystkim prenumeratorom składamy serdeczne podziękowanie za nadsyłane wyrazy uznania, z których znów kilka pozwalamy sobie zamieścić poniżej.

Potwierdzam odbiór 7-miu tomów dzieł Stefana Żeromskiego i składam podziękowanie za wzorową ekspedycję. Jednocześnie zaznaczam, że z wielką niecierpliwością oczekuję na następny tom, gdyż są to dzieła wprost nieocenionej wartości. Z góry piszę się na następną serję pism Żeromskiego.

Huber Józef.
chorąży 3 p p. L. Jarosław.

Jestem ogromnie zadowolona z otrzymywanych dzieł Żeromskiego. Mogą one pod każdym względem zadowolić każdego miłośnika książki. Papier dobry, druk pomimo drobnego formatu bardzo czysty i czytelny, korekta b. staranna a oprawa solidna i b. estetyczna. Nie mogąc inaczej okazać wdzięczności, bodaj akuratną przedpłatą rat staram się moje zobowiązania wobec wydawców tak sumiennie wypełniać, jak i oni

Małgorzata Sędzimirowa.
Wilamowice, Woj. Krak.

Z wydawnictwa jestem b. zadowolony i uważam je jako nadzwyczajną zasługę, zwłaszcza na tle powodzi małowartościowych tak zwanych tanich książek, masowo rzucanych w ostatnich czasach na rynek. Estetyczna strona książki przynosi W.Panom zaszczyt.

Inż. W. Grossmann,
Jedlicze, Małop.

Z wydawnictwa jestem najzupełniej zadowolony. **Jan Składnik.**
inspektor szkolny Zamość.

Niniejszem mam zaszczyt wyrazić Sz. Tow. Wyd. J. Mortkowicza wyrazy uznania ogólnie dla wszystkich dziedzin wydawnictwa, szczególniej zaś dla wydania dzieł powieściowych S. Żeromskiego. Dla wielu ludzi były jego dzieła niedostępne wskutek wygórowanej ceny księgarskiej. Obecnie każdy może zaprenumerować dzieła tego znakomitego znawcy duszy ludzkiej i piewcy trosk i krzywdy społecznej. Rzeczywiście w dziesięciolecie nie było lepszego sposobu uczczenia tegoż, jak przez wydanie dzieł tego autora, by każdy biedak czy bogaty mógł czerpać stąd pokarm dla duszy. Szlachetny ten cel spełniło Tow. Wyd. za co należy się Mu szczere i serdeczne uznanie

Zygmunt Gryń,
nauczyciel w Kamieniu, pow. Rybnik.

... Przy sposobności zaznaczam, że pierwszych 7 zeszytów otrzymałem, z których nader estetycznego wydania jestem niezmiernie zadowolony i tą drogą przesyłam W. Panom, jak zapewne i wszyscy prenumeratorzy, serdeczne podziękowania za tak piękną i pożyteczną inicjatywę

Piotr Prozorowski,
Częstochowa.

Otrzymałem 7 tomów wydawnictwa, z których niewymownie jestem zadowolony i które stanowią prawdziwą ozdobę mej bibljoteki nie tylko ze względu na treść lecz i wygląd zewnętrznego.

Stanisław Romer,
L. O. P. P. Wilno.

ŚWIAT KSIĄŻKI

CZASOPISMO POŚWIĘCONE ZAGADNIENIOM CZYTELNICTWA, KRYTYKI, MIŁOŚNICTWA, ZDOBNICTWA I GRAFIKI KSIĄŻKI

LE LIVRE POLONAIS — DAS POLNISCHE BUCH — THE POLISH BOOK — IL LIBRO POLACCO

JUŻ SIĘ UKAZAŁ ZESZYT VI (pojedyńczy) ZA MIESIĄC MARZEC 1929 r. i ZAWIERA:
Słowo wstępne. — *A. Boruta*: **Książka w kulturze życia i w budżecie państwa.** — *Wanda Dąbrowska:* **Istota i społeczne znaczenie ustawy bibljotecznej.** — *Wincenty Rzymowski:* **Idea demokracji w powieści nowoczesnej.**

Nowe wydawnictwa: Od Olimpu do Olimpji. — Niedobra miłość. — Słowacki. — Złota wolność. — Rzecz Czarnoleska.
Miscelanea: Wystawa „Książka w Polsce odrodzonej 1918—1928". — Nagrody Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek. Miejska Bibljoteka w Bydgoszczy.

„ŚWIAT KSIĄŻKI" jest jedynem swego rodzaju pismem, informującem bezstronnie o wszystkich przejawach, związanych z książką polską; posiada jako stałych współpracowników między innemi: *Marję Dąbrowską, St. Furmanika, Wacława Husarskiego, Janusza Korczaka, Leona Piwińskiego, Stanisława Posnera, Wincentego Rzymowskiego;* omawia wszystkie nowości ukazujące się na rynku księgarskim.

Ukazuje się jeden raz na miesiąc.

Cena w prenumeracie wynosi tylko Zł. 1.— kwartalnie za trzy zeszyty.

„ŚWIAT KSIĄŻKI" zamieścił m. in. następujące artykuły: *Książka w wolnej Polsce. Idea demokracji w powieści nowoczesnej. Publikacje z dziedziny sztuki 1918 — 1928. Nauka prawa w okresie pierwszej dekady istnienia odrodzonej Rzeczypospolitej. Gazetka — kino — książka. Janusz Korczak i jego utwory dla młodzieży.* i t. d. i t. d.

Poprzednio ukazały się zeszyty „ŚWIATA KSIĄŻKI" za miesiące: październik, listopad i grudzień 1928 r. (potrójny, poświęcony książce w Polsce odrodzonej) oraz za miesiące: styczeń i luty 1929 r. (podwójny, poświęcony książce dla dzieci i młodzieży).

„ŚWIAT KSIĄŻKI" WINIEN SIĘ ZNALEŹĆ W DOMU KAŻDEGO, KTO INTERESUJE SIĘ KSIĄŻKĄ!

Z GŁOSÓW PRASY:

„Nie jest to wydawnictwo reklamowe, poświęcone głównie nakładom własnym, lecz czasopismo o charakterze krytycznym i ogólno-informacyjnym, redagowane przy współudziale wybitnych znawców przedmiotu. Pierwszy potrójny zeszyt „Świata Książki" został poświęcony dziesięcioleciu książki w Polsce odrodzonej. Już same nazwiska autorów dostatecznie świadczą o wartości tych retrospektywnych przeglądów... Następny podwójny zeszyt poświęcono tak zaniedbanej przez naszą krytykę książce dla dzieci i młodzieży... Wydane dotychczas zeszyty same za siebie dostatecznie świadczą zarówno o potrzebie tego rodzaju pisma, jak i o tem, że postawiono je naprawdę na właściwym poziomie. Nazwisko zaś wydawcy daje rękojmię, że pismo nie będzie efemerydą i że czytelnik będzie miał w niem stałe i dobre źródło informacyjne i krytyczne".

(W. Czachowski w „Czasie")

Prenumeratę przyjmują: Administracja ŚWIATA KSIĄŻKI Warszawa, Rynek Starego Miasta 11 Telefon 509-17, Księgarnia Towarzystwa Wydawniczego w Warszawie, Mazowiecka 12, Telefon 244-14 wszystkie księgarnie, oraz P. K. O. konto Nr. 185.70.

Na żądanie wysyłamy egzemplarze okazowe „ŚWIATA KSIĄŻKI" gratis i franco.

Redaktor i wydawca J. MORTKOWICZ.

Odbito czcionkami Drukarni Naukowej T-wa Wydawniczego w Warszawie, Rynek Starego Miasta Nr. 11.